

Rafał Stobiecki

Historiozofia Włodzimierza I. Lenina (między marksizmem a narodnictwem)

W obszernej literaturze poświęconej poglądom Włodzimierza Lenina wielokrotnie analizowano także jego refleksję historyczną i jej miejsce w całościowo rozumianej myśli politycznej przywódcy bolszewików. Już jednak choćby pobieżny przegląd prac poświęconych tej problematyce skłania do wniosku, że w większości jest to literatura apologetyczna¹. Dominują w niej prace autorów radzieckich i badaczy z krajów tzw. realnego socjalizmu. Na wielu wycisnęła piętno epoka, w której powstały, w której najmniejsza choćby próba zakwestionowania naukowego autorytetu Lenina była nie do pomyślenia. Z kolei w literaturze zachodniej problematyka ta pozostawała zdecydowanie na uboczu bujnie rozwijającej się, szczególnie po II wojnie światowej, sowietologii². Literaturę poświęconą historycznej refleksji Lenina charakteryzuje ponadto nadmierna szczegółowość, owocująca wieloma studiami przyczynkarskimi, takimi jak np. *Lenin o związku klasy robotniczej z chłopstwem w okresie pierwszej rosyjskiej rewolucji, czy Lenin jako historyk powstania rosyjskiej socjaldemokracji*³. Taki deklaracyjny, wyrażający się w mnożeniu cytatów, a zarazem drobiazgowy sposób traktowania myśli Lenina w gruncie rzeczy uniemożliwiał jakkolwiek syntezę, czy też próbę uchwycenia jej większej całości w sensie chronologicznym i problemowym. Niniejszy artykuł ma być w zamierzeniu autora nie tyle syntezą, ile próbą usystematyzowania historiozoficznej refleksji W. Lenina.

¹ O poglądach i pracach historycznych W. I. Lenina istnieje ogromna literatura. Dawniejszą bibliografię podaje: *Istorija istoričeskoj nauki w SSSR Sowietiskij pierod. Oktjabr 1917–1967. Bibliografija*, Moskwa 1980, s. 20 i n.; nowszą: L. D. Behrendt, I. Friedrich, *Literaturbericht und Bibliographie*, w: W. Berthold (red.), *Geschichte der Geschichtswissenschaft. I. Lenin als Historiker, II. Leitfaden zur Vorlesungen*, Potsdam 1983, s. 117 i n.

² Neil Harding, autor jednej z najbardziej cenionych w literaturze zachodniej monografii dotyczącej poglądów Lenina: *Lenin's Political Thought*, v. 2, New York–London 1977, w części bibliografii dotyczącej interesującej na problematyki wymienia jedynie opracowania autorów radzieckich. O historycznych poglądach Lenina pisze F. I. Kaplan, *Bolshevik Ideology and Its Ethics of Soviet Labour 1917–1920: The Formative Years*, London 1967, s. 9–42. Wspomniana problematyka pojawia się także na marginesie innych prac, szczególnie o charakterze biograficznym.

³ Taki charakter mają studia zamieszczone w pracy pod redakcją M. W. Nieczkiny, *W. I. Lenin i istoričeskaja nauka*, Moskwa 1968.

Naszym celem będzie zatem rekonstrukcja jej głównych założeń z uwzględnieniem jej źródeł oraz ukazanie jej miejsca i funkcji w całości teoretycznej refleksji twórcy państwa radzieckiego.

Postać i poglądy Lenina zarówno w czasach jemu współczesnych, jak i później budziły i budzą wiele kontrowersji. Dla jednych był on nie tylko wybitnym politykiem, mężem stanu, twórcą pierwszego państwa socjalistycznego, lecz także oryginalnym myślicielem, twórczym kontynuatorem myśli K. Marksa i F. Engelsa, co swoje najlepsze odzwierciedlenie znalazło w ukutym po jego śmierci pojęciu marksizm-leninizm. Dla innych Lenin był jedynie zręcznym graczem politycznym, uosobieniem XX-wiecznego makiawelizmu, człowiekiem pozbawionym skrupułów, dla którego liczyła się tylko władza. Ci drudzy, zwykle przyznając Leninowi niejaki talenty polityczne, dyskredytowali go jako teoretyka, podkreślając małą oryginalność jego interpretacji marksizmu, podważali jego kompetencje jako filozofa, ekonomisty czy historyka.

Przystępując do przedstawienia leninowskiej filozofii dziejów, siłą rzeczy musimy odnieść się do tych dwóch wzajemnie sprzecznych opinii. Po pierwsze, wbrew temu, co twierdzili jego rozliczni apologety, Lenin historykiem z pewnością nie był, nie miał także profesjonalnego przygotowania w dziedzinie historii. Jako ideolog rewolucyjnego odłamu rosyjskiej socjaldemokracji był jednak autorem przynajmniej dwóch prac *stricte* historycznych, a mianowicie: *Rozwój kapitalizmu w Rosji* (1899) i *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu* (1916), a także wielu innych, w których refleksja historyczna zajmowała istotne miejsce. Mam na myśli przede wszystkim takie prace, jak: *Co to są przyjaciele ludu i jak oni wojują przeciwko socjaldemokratom* (1894), *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce P. Struwego* (1895), *Państwo a rewolucja* (1918), *Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky* (1918).

W 1970 r. polski badacz myśli historycznej Lenina pisał: „W wielopłaszczyznowej działalności praktycznej i naukowej Lenina historia zajmuje bardzo wybitne miejsce. Lenin nie tylko był autorem licznych studiów o charakterze historycznym, spośród których na czoło wybija się blisko 700-stronicowe dzieło pt. «Rozwój kapitalizmu w Rosji» (1899), lecz równocześnie w sposób wszechstronny posługiwał się metodą historyczną i historycznym materiałem. Jego twórczość jest niewyczerpaną wprost kopalnią najważniejszych wypowiedzi na tematy historyczne, świadczących o głębokości studiów w tym zakresie”⁴.

Natomiast zachodni historyk i politolog, Frederick I. Kaplan, stwierdzał: „Teoretyczną podstawę, zespół idei i zasad obecnych w myśli bolszewickiej, odnaleźć można w materialistycznej filozofii Lenina, głównie w jego teorii wiedzy i teorii historii, leninowskie uwagi dotyczące stosunku między bytem i świadomością, podmiotem i przedmiotem, człowiekiem i jego środowiskiem, społeczeństwem i historią, w znaczący sposób pomagają zarówno wyjaśnić, jak i zdefiniować tworzoną przez niego ideologię partii”⁵.

I jeszcze jedna opinia tym razem autorstwa rosyjskiego badacza, profesora Bogosłowskiego Prawosławnego Instytutu w Paryżu, W. W. Zienkowskiego: „Filozoficzne zainteresowania Lenina koncentrowały się prawie jedynie na problematyce filozofii historii — wszystkie pozostałe kwestie interesowały go tylko w takiej mierze, w jakiej te lub inne poglądy teoretyczne mogły wpływać na filozofię dziejów”⁶.

⁴ J. Topolski, *Lenin i nauki historyczne*, „Nowe Drogi” 1970, nr 3, s. 56.

⁵ F. I. Kaplan, *Bolshevik Ideology...*, s. 9.

⁶ W. W. Zienkowskij, *Istoria ruszskoj filozofii*, Paryż 1950, t. II, s. 285.

W zacytowanych wyżej wypowiedziach akcentuje się znaczenie refleksji historycznej jako istotnej części myśli politycznej W. Lenina. Przywódca bolszewików traktował wiedzę historyczną w sposób pragmatyczny, w podwójnym znaczeniu tego słowa. Była ona dla niego, z jednej strony, potwierdzeniem racjonalności minionych i bieżących działań politycznych, z drugiej zaś, gwarancją realizacji zakładanego przezeń scenariusza dziejów. Dlatego też, jeśli przez historiozofię rozumieć zespół twierdzeń uznających, że dziejom ludzkim przysługuje jakiś sens, który wyznacza ich kierunek i cel, możemy przyjąć, że przywódca bolszewików był twórcą mniej lub bardziej oryginalnego zespołu poglądów dotyczących sensu procesu historycznego, jak i sposobów jego stawiania się.

W kwestii źródeł leninowskiej filozofii dziejów — a także genezy jego myśli politycznej — w literaturze przedmiotu mamy do czynienia z pluralizmem opinii. Nieco generalizując, można wyodrębnić w tej sprawie trzy stanowiska. Zwolennicy pierwszego z nich podkreślają zasadniczą zgodność teoretycznej refleksji Lenina z poglądami klasyków marksizmu. Akcentują oni, że historiozofia Lenina wyrastała z krytycznej refleksji nad myślą narodnicką, będąc w swoich zasadniczych ramach jej przewycięzeniem i zaprzeczeniem⁷. Orędownicy drugiej interpretacji dostrzegają jedynie deklaracyjny (w jego najbardziej skrajnej wersji) związek myśli Lenina z marksizmem i podkreślają, że jego poglądy były rodzajem „rewizjonizmu” wewnątrz doktryny marksowskiej czy marksistowskiej i w gruncie rzeczy wyrastały z obcych marksizmowi tradycji jakobińskich i blankistowskich oraz narodnickich⁸. Trzecie stanowisko można interpretować jako próbę połączenia dwóch poprzednich. Jego zwolennicy akcentują fakt, że myśl polityczna i historyczna Lenina nawiązywała zarówno do marksizmu (czy to w wersji deterministycznej czy też aktywistycznej), jak i do poglądów narodników, szczególnie ich radykalnego skrzydła⁹.

⁷ Wspomniane stanowisko reprezentowała oficjalna historiografia radziecka, a także większość autorów z krajów obozu socjalistycznego. Jednym z niewielu wyjątków był A. Walicki. Por. jego pracę opublikowaną w 1983 r. *Polska, Rosja, marksizm. Studia z dziejów marksizmu i jego recepcji*, Warszawa 1983, s. 114 i n. W literaturze zachodniej zwolennikom tego poglądu jest m.in. N. Harding.

⁸ Pogląd ten podziela część autorów zachodnich m.in. A. L. Weeks, *The first Russian Bolshevik: A political Biography of Peter Tkachev*, New York 1968; B. D. Wolfe, *An Ideology in Power. Reflections on the Russian Revolution*, London 1969; R. C. Tucker, *The Lenin Anthology*, Norton, New York–London 1975; F. Venturi, *Roots of Revolution. A History of the Populist and Socialist Movements in Nineteenth-Century Russia*, tłum. z włoskiego, Chicago–London 1960. Związek myśli Lenina z koncepcjami narodników podkreślany był już w literaturze radzieckiej lat dwudziestych, zob. S. Mickiewicz, *Russkije jakobiny*, „Proletarskaja Riewolucija” 1923, nr 6–7, s. 3–26. Pogląd ten do literatury zachodniej wprowadził Michail Karpowicz, zob. jego artykuł *A Forerunner of Lenin: P. N. Tkachev*, „The Review of Politics” 1944, nr 4.

⁹ Taki pogląd reprezentują m.in. E. H. Carr, *A History Of Soviet Russia*, London 1950; A. Flis, *Marksowska teoria historii. Rekonstrukcja i krytyka*, Kraków 1990; L. Kolakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. II, *Rozwój*, Paryż 1977; A. G. Meyer, *Leninism*, Harvard 1962; R. Pipes, *The Russian Revolution*, New York 1990 (wyd. polskie, Warszawa 1994); A. Ulam, *Lenin and the Bolsheviks. The Intellectual and Political History of the Triumph of Communism in Russia*, London 1965. Ostatnio nieco zmodyfikowaną wersję tej interpretacji zaproponował A. Walicki. W artykule *Marksizm i „skok do królestwa wolności”* zamieszczonym w zbiorze *Czy historia może się cofnąć?* (red. B. Łagowski, Kraków 1993), pisząc o źródłach leninizmu, stwierdził m.in. „Biorąc pod uwagę, że ideologia komunizmu, (co potwierdził niedawno Etienne Balibar) była organicznym produktem zachodniej myśli politycznej, uzasadnione wydaje się wyprowadzanie pewnych koncepcji leninowskich bezpośrednio z babuwizmu jako głównego rozsądnika idei rewolucyjno–komunistycznych w całej Europie”, tamże, s. 71–72. Wspomniany autor szerzej uzasadnia ten pogląd

Powiedzmy od razu, czemu damy wyraz w dalszym toku naszych rozważań, za najbardziej adekwatne wydaje się nam stanowisko trzecie. Pozwala ono, jak nam się wydaje, uniknąć pewnych skrajności w interpretacji leninowskiej filozofii dziejów, uchwycić lepiej jej specyfikę oraz wskazać na obecne w niej wewnętrzne sprzeczności. Historyczne poglądy Lenina łączyły w sobie zarówno uniwersalne aspekty marksowskiej filozofii dziejów, jak i specyficznie rosyjskie, dotyczące przeszłości i przyszłości carskiego imperium poglądy narodników. Momentem dodatkowo komplikującym analizę historiozofii Lenina jest fakt, że jego koncepcje wyrastały z krytycznej refleksji, zarówno nad ówczesnym marksizmem — sposobami rozumienia głównych kategorii materializmu historycznego w obrębie tzw. ortodoksyjnego marksizmu II Międzynarodówki, jak i z zakwestionowania historiozoficznego schematu, co nie znaczy, że całości poglądów narodników.

Lenin, jak powszechnie wiadomo, uważał się za prawowitego marksistę, obrońcę i komentatora myśli twórców marksizmu. Jego stosunek do filozofii marksizmu, a do teorii materializmu historycznego w szczególności, miał jednak charakter specyficzny. W jednej ze swoich wczesnych prac pisał: „Obecnie — od chwili ukazania się «Kapitału» — materialistyczne pojmowanie dziejów nie jest już hipotezą, lecz dowiedzionym naukowo twierdzeniem i dopóki nie będziemy posiadali innej próby naukowego wyjaśnienia funkcjonowania i rozwoju jakiegokolwiek formacji społecznej, nie zaś bytu jakiegoś kraju czy narodu lub nawet klasy itp. — innej próby, która by zdołała zupełnie tak samo wprowadzić porządek do «odnośnych faktów», jak to potrafił uczynić materializm, zupełnie tak samo dać żywy obraz pewnej formacji, przestrzegając ściśle naukowego jej wyjaśnienia, dopóty materialistyczne pojmowanie dziejów będzie synonimem nauki społecznej. Materializm stanowi nie «w przeważającej części naukowe pojmowanie dziejów», jak sądzi p. Michajłowski, lecz jedyne naukowe ich pojmowanie”¹⁰.

Lenin od początku zatem — a również i później — uważał materializm historyczny za jedyny „naukowy” sposób rozumienia i interpretowania dziejów. Jak trafnie zauważył niegdyś polski badacz myśli ekonomicznej Lenina, Stanisław Swianiewicz, „Lenin to nie tylko zwolennik naukowych poglądów Marksa, to raczej kapłan, stojący na straży nienaruszalności dogmatów wyznawanej przez siebie religii (...), dla Lenina wszystko, co Marks napisał, daje gwarancję nieomyślności”¹¹.

W bogatej literaturze poświęconej historii myśli marksistowskiej wyróżnia się zwykle dwie możliwe interpretacje teorii materializmu historycznego i jego głównych kategorii — deterministyczną i aktywistyczną¹². Odpowiadają im dwa opozycyjne względem siebie modele procesu dziejowego — „deterministyczny” (monokausalny), akcentujący przede wszystkim znaczenie obiektywnej strony procesu historycznego (decydująca rola praw i prawidłowości

w swojej ostatniej pracy, wydanej już po napisaniu tego artykułu — *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 259 i n.

¹⁰ W. Lenin, *Co to są „przyjaciele ludu” i jak oni wujują przeciwko socjaldemokratom?*, *Dzieła*, t. I, Warszawa 1950, s. 142.

¹¹ S. Swianiewicz, *Lenin jako ekonomista*, Wilno 1930, s. 4 i 20. Na ten parareligijny stosunek Lenina do podstawowych założeń marksizmu zwracali uwagę także inni komentatorzy poglądów przywódcy bolszewików. Jak się wydaje, jeden z pierwszych zwrócił uwagę na ten fakt N. Bierdajew w pracy *Istoki i smysl russkiego komunizmu* (praca ta miała wiele wydań — pierwsze angielskie w 1937 r.), powołując się na wydanie rosyjskie, Moskwa 1990, szczególnie s. 78 i n. Pogląd ten zyskał wielu zwolenników także w literaturze zachodniej, zob. np. A. B. Ulam, *Lenin and the Bolshevik...*, s. 145 i n.

¹² Szerzej na ten temat zob. A. Flis, *Marksowska teoria...*, s. 7 i n.

wyznaczających „obiektywny” sens historii) i „pluralistyczny” („wieloczynnikowy”) dostrzegający w dziejach zarówno stronę obiektywną — w sensie istnienia praw i prawdziwości, jak i subiektywną, będącą domeną działalności ludzi, traktując obie w sposób równorzędny. Łączy się z tym także odmienny, w obrębie obu tych modeli, sposób rozumienia sensu i celu historii — w kategoriach finalistycznych bądź dialektycznych.

Koncepcję Lenina zwykle klasyfikuje się jako przykład drugiego z wymienionych modeli, często zarzucając jej wręcz woluntaryzm i nadmierne przecenianie czynnika subiektywnego w dziejach¹³. Nie przesądzając z góry, czy jest to pogląd słuszny, przyjrzyjmy się bliżej leninowskiej interpretacji teorii materializmu historycznego. W jej obrębie, za Andrzejem F. Grabskim, wyróżnimy trzy teorie mniejszego szczebla ogólności: 1) teorię charakteru rzeczywistości społecznej; 2) teorię źródeł dynamiki (ruchu) tej rzeczywistości; 3) teorię biegu (kierunkowości) procesu dziejowego¹⁴.

Dla Lenina historia była „jednolitym, prawidłowym w całej swej olbrzymiej różnorodności i sprzeczności procesem”¹⁵. Jest rzeczą znamionną, że przywódca bolszewików, budując wspomnianą teorię rzeczywistości społecznej, od początku utożsamiał ją z rzeczywistością przyrodniczą. W pracy *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce P. Struwego* pisał wprost, że „proces społeczny jest procesem przyrodniczym”¹⁶. W tej kwestii leninowska interpretacja teorii materializmu historycznego była zgodna po pierwsze z poglądami F. Engelsa, po drugie, z koncepcjami rozwijanymi przez czołowych teoretyków II Międzynarodówki, przede wszystkim Karola Kautsky’ego¹⁷.

Rzeczywistość społeczna miała dla Lenina, podobnie jak dla twórców marksizmu, charakter zhierarchizowanej struktury, w której zasadniczą rolę miała odgrywać sfera materialna. We wspomnianej wyżej pracy Lenin pisał: „Wziąwszy za punkt wyjścia fakt zasadniczy dla wszelkiego współżycia ludzi — sposób zdobywania środków do życia, powiązała ona (teoria materializmu historycznego — R. S.) z nim te stosunki pomiędzy ludźmi, które powstają pod wpływem danych sposobów zdobywania środków do życia, i wskazała, że system tych stosunków („stosunki produkcji” według terminologii Marksa) jest tą podstawą społeczeństwa, która przyobleka się w polityczno–prawne formy i w pewne formy myśli społecznej”¹⁸.

W przeciwieństwie do Engelsa, a także wielu innych marksistów swojego pokolenia, zwłaszcza K. Kautsky’ego, Lenin nie rozwijał w swoich pracach szerzej ani kwestii budowy struktury rzeczywistości społecznej (jej głównych elementów), ani wzajemnych relacji między sferą bazy i nadbudowy, np. problemu względnej samodzielności tej ostatniej. Na podstawie analizy całości jego prac dotyczących szeroko rozumianej teorii struktury rzeczywistości społecznej można stwierdzić, że w gruncie rzeczy najbliższa mu była jej interpretacja w duchu materializmu ekonomicznego. W pracy *Co to są przyjaciele ludu...* Lenin pisał: „Ich myśl

¹³ Czyni tak m.in. J. Topolski, broniąc jednocześnie koncepcje Lenina przed zarzutami woluntaryzmu. Zob. Tenże, *Lenin i nauki historyczne...*; *Co to znaczy powrót do Lenina?* (w:) Tęgoż, *Historia i życie*, Warszawa 1988, s. 198–209. Z kolei woluntaryzm Lenina silnie eksponują m.in. B. D. Wolfe, *An Ideology in Power...*, s. 12 i n. oraz A. Flis, *Marksowska teoria historii...*, s. 98 i n.

¹⁴ A. F. Grabski, *Materializm historyczny a nauka historyczna* (mps wykładu w posiadaniu autora), s. 5.

¹⁵ W. Lenin, *Karol Marks*, *Dziela*, t. 21, s. 46.

¹⁶ *Dziela*, t. 1, s. 445.

¹⁷ Szerzej na ten temat zob. L. Kotakowski, *Główne nurty...*, t. II, s. 381–405; M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautsky’ego*, t. 1–2, Kraków 1972.

¹⁸ *Dziela*, t. 1, s. 444.

zasadnicza (chodziło o Marksa i Engelsa — R. S.) polegała na tym, że stosunki społeczne dzielą się na materialne oraz ideologiczne. Ostatnie stanowią tylko nadbudowę wznoszącą się nad pierwszymi, układającymi się mimo woli i świadomości człowieka jako (wynik) forma działalności człowieka zmierzającego do podtrzymania jego bytu¹⁹.

W innym zaś miejscu tej samej pracy, krytykując poglądy M. N. Michajłowskiego, dodawał: „Skoro pierwiastek świadomości gra tak dalece podrzędną rolę w dziejach kultury, to rozumie się samo przez się, że krytyka, której przedmiotem jest ta właśnie kultura, mniej niż na cymkolwiek innym opierać się może na jakiegokolwiek formie bądź wyniku świadomości²⁰”.

Można zatem przyjąć, że Lenin w pełni akceptował tezę o zależności — w sensie słabiej lub silniej rozumianego determinizmu — wszystkich sfer życia społecznego, takich jak np. struktura polityczno-prawna, świadomość, od sfery ekonomicznej — stosunków produkcji. Nie rozważając szerzej ani samego znaczenia kategorii determinizmu, ani jego miejsca w metodologii nauk społecznych, przywódca bolszewików przyjmował, jak się wydaje, typowy dla pozytywistycznej orientacji w naukach humanistycznych i pozostających pod jej wpływem marksistów pogląd, że życie społeczne ma charakter zdeterminowany, a co za tym idzie — przewidywalny. Lenin pozostający przez bardzo długi czas pod wpływem poglądów Kautsky'ego przejął od niego naturalistyczną koncepcję świadomości opartą na kategorii „przyrodniczej konieczności”, wywodzącej się, jak wiadomo, z myśli pozytywistycznej²¹. Kautsky, jak sądzi wielu badaczy, m.in. L. Kołakowski, przyczynił się w największym stopniu do utrwalenia wewnątrz doktryny Marksa tej tradycji, obecnej już w późnych pracach Engelsa, która sugerowała interpretowanie jej w kategoriach naturalistycznych²². Prowadziło to do odrzucenia dialektyki heglowskiej i traktowania procesu historycznego na wzór procesu przyrodniczego. Wielce charakterystyczny jest pod tym względem Leninowski komentarz do posłowia Marksa zamieszczonego w drugim wydaniu *Kapitału*.

„Marks powiada tam, że metoda zastosowana przezeń w *Kapitale* została źle zrozumiana. „Recenzenci niemieccy krzyczeli, oczywiście, o sofistycie heglowskiej”. I oto, by jaśniej przedstawić swą metodę, Marks przytacza jej opis we wskazanej notatce. „Dla Marksa — czytamy tam — ważne jest tylko jedno: mianowicie — znaleźć prawo rządzące zjawiskami, które on bada, a przy tym szczególną wagę ma dlań prawo zmiany, rozwoju tych zjawisk, przejścia ich od jednej formy do drugiej, od jednego układu stosunków społecznych do drugiego. Dlatego Marks dba o jedno: o to, aby za pomocą ścisłego badania naukowego wykazać konieczność danego układu stosunków społecznych, ustalając możliwie wyczerpująco te fakty, które służą mu za punkty wyjścia i oparcia. W tym celu wystarcza zupełnie, jeżeli dowodząc konieczności ustroju współczesnego, dowodzi zarazem konieczności innego ustroju, który musi niechybnie wyrosnąć z poprzedniego — bez względu na to, czy ludzie w to wierzą, czy też nie wierzą, czy uświadamiają to sobie, czy też nie uświadamiają sobie tego. Marks rozpatruje rozwój społeczny jako proces przyrodniczy, podlegający prawom nie tylko niezależnym od woli, świadomości i zamiarów ludzi, lecz przeciwnie, określającym ich wolę, świadomość i zamiary²³”. Powyższy

¹⁹ Ibidem, s. 152.

²⁰ Ibidem, s. 170.

²¹ Zdaniem L. Kołakowskiego, była to koncepcja K. Darwina, zob. tegoż, *Główne nurty...*, t. 2, s. 390. Podobną myśl można jednak odnaleźć także u innych myślicieli pozytywistycznych, m.in. u J. S. Milla.

²² Ibidem, s. 385.

²³ *Co to są przyjaciele ludu...*, w: *Dziela*, t. 1, s. 169.

cytat świadczy dobitnie o tym, że w kwestii teorii rzeczywistości społecznej Leninowi najbliższa była taka jej interpretacja, która redukowałą świat historii do świata przyrody, nakładając nań żelazne prawo zależności świadomości i woli człowieka od warunków jego egzystencji.

Przejdźmy do leninowskiej teorii źródeł dynamiki rzeczywistości społecznej. To, co — zdaniem Lenina — decyduje o zmianie w historii, to walka klas, antagonizmy klasowe. W jednej z prac napisał on wręcz, że „nauka o walce klasowej stanowi punkt ciężkości całego systemu poglądów Marksa”²⁴. Teoria walki klas była dla przywódcy bolszewików najważniejszą prawdziwością dziejową, pozwalającą przezwyciężyć pojawiające się w samej historii, jak i w jej interpretacjach, chaos i przypadek. Komentując słynne i wielokrotnie cytowane zdanie z *Manifestu Komunistycznego*, że „historia wszelkiego społeczeństwa dotychczasowego jest historią walk klasowych”, Lenin pisał: „Od czasów wielkiej rewolucji francuskiej historia Europy szczególnie jawnie odsłaniała w szeregu krajów to rzeczywiste podłoże wypadków, walkę klas. I już epoka Restauracji we Francji wysunęła szereg historyków (Thierry, Guizot, Mignet, Thiers), którzy uogólniając zachodzące wydarzenia, musieli uznać walkę klas za klucz do zrozumienia całej historii Francji. Najnowsza zaś epoka, epoka całkowitego zwycięstwa burżuazji, instytucji przedstawicielskich, szerokiego (jeśli nie powszechnego) prawa wyborczego (...) wykazała w jeszcze bardziej oczywisty sposób (choćby niekiedy w bardzo jednostronnej „pokojoyej”, „konstytucyjnej” formie), że walka klas jest motorem wydarzeń”²⁵.

Eksponowanie walki klas miało dla Lenina znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Nierozwiązywalny, jego zdaniem, antagonizm klasowy kapitalizmu stanowił bowiem uzasadnienie dla rozwijanej przez niego teorii rewolucji i nieuchronnego upadku formacji kapitalistycznej. Ponadto nieustanne podkreślanie przez Lenina społecznych, ekonomicznych i politycznych konfliktów między burżuazją a proletariatem wiązało się z jego poglądami dotyczącymi koncepcji partii i jej roli w procesie rewolucyjnym. Kategoria walki klas pełniła więc także funkcję mobilizującą w stosunku do ruchu robotniczego.

Lenin interpretował jednak tę kategorię w sposób wyjątkowo jednostronny i — jak będziemy starali się pokazać dalej — wewnętrznie sprzeczny. Analizowane przez niego różne układy klasowe miały prawie zawsze charakter dychotomiczny: obszarnicy — chłopci, proletariat — burżuazja. Pozostałe klasy i grupy społeczne były przez niego albo pomijane, albo marginalizowane. W relacji do walki klas Lenin rozumiał też relację jednostka — społeczeństwo, a więc także rolę jednostki w historii. Sprawa ta, jak wiadomo, była wówczas szeroko dyskutowana w środowisku marksistów²⁶.

W pracy *Co to są przyjaciele ludu...* Lenin pytał: „Istotne zagadnienie powstające przy ocenie społecznej działalności jednostki polega na tym, w jakich warunkach działalność ta ma zapewnione powodzenie? co jest rękojmą, że działalność ta nie pozostanie pojedynczym aktem tonącym w morzu aktów przeciwnych? (...) Rzecz jasna rozwiązanie tego zagadnienia zależy wprost i bezpośrednio od układu sił społecznych w Rosji — walki klas, z której składa się rzeczywistość rosyjska (...) Socjaldemokratyczne rozwiązanie tego zagadnienia

²⁴ *Dziela*, t. 1, s. 330.

²⁵ W. Lenin, K. Marks, *Dziela*, t. 21, s. 47.

²⁶ Za najbardziej reprezentatywne dla tzw. marksizmu II Międzynarodówki uważa się poglądy J. Plechanowa sformułowane w jego pracy *K woprosu o roli licznosti w istorii* (wyd. polskie *O roli jednostki w historii*, Warszawa 1947). Szerzej na ten temat zob. Z. Walczak, *Jerzego Plechanowa teoria rozwoju społecznego*, Łódź 1991, s. 195 i n.

opiera się, jak wiadomo, na poglądzie, że rosyjski ustrój ekonomiczny jest reprezentowany przez społeczeństwo burżuazyjne, z którego może być tylko wyjście wynikające w sposób konieczny z samej istoty ustroju burżuazyjnego — mianowicie walka klasowa proletariatu z burżuazją²⁷.

Powodzenie działań jednostki zależy więc, zdaniem Lenina, od tego, w jakim stopniu reprezentuje ona obiektywny interes klasy, do której przynależy, i w jakim stopniu ten interes pokrywa się z kierunkiem, w którym zmierza proces historyczny. Zatem właściwym podmiotem dziejów były dla Lenina klasy społeczne. Definiował je w zasadzie zgodnie z tradycją marksowską jako: „wielkie grupy ludzi, różniące się między sobą miejscem zajmowanym w historycznie określonym systemie produkcji społecznej, stosunkiem (...) do środków produkcji, rolą w społecznej organizacji pracy (...)”²⁸.

Jednakże leninowskie analizy zarówno konkretnych zachowań klasowych, jak i przejawów walki między klasami, świadczą o tym, że przywódca bolszewików jedynie deklaratywnie akcentował ekonomiczne podłoże walki klas. Jej treść ekonomiczną, czy szerzej społeczną, sprowadzał w gruncie rzeczy do sfery politycznej. Zdaniem Lenina, klasy pozostają ze sobą w permanentnym konflikcie, którego rozwiązanie możliwe jest jedynie na drodze politycznej (walki o władzę). W tym miejscu sięgnąć musimy do, jak sądzi wielu badaczy myśli Lenina, najważniejszej jego pracy mianowicie — *Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu* (1902)²⁹. W pracy tej sformułował on swoje słynne *credo* polityczne, które stało się potem jedną z najważniejszych przyczyn rozłamu w rosyjskiej socjaldemokracji. Postawił tam mianowicie tezę, że robotnicy — klasa robotnicza nie są w stanie wytworzyć samodzielnie świadomości rewolucyjnej umożliwiającej im podjęcie walki politycznej. W związku z tym owa świadomość musi być wprowadzona „z zewnątrz”, przez organizację „zawodowych” rewolucjonistów, „zdolną do zapewnienia energii, trwałości i ciągłości w walce politycznej”³⁰. Powstanie takiej organizacji, kierującej się „jedynie naukowymi” wskazaniem marksizmu było, zdaniem Lenina, niezbędne, ponieważ kapitalistyczne stosunki produkcji tworzą kapitalistyczną świadomość.

„Historia wszystkich krajów świadczy, że wyłącznie o własnych siłach klasa robotnicza jest w stanie wypracować tylko trade-unionistyczną świadomość, tj. przeświadczenie o konieczności zrzeszania się w związki, prowadzenia walki przeciwko przedsiębiorcom, domagania się od rządu, aby wydał te czy inne niezbędne dla robotników ustawy itp.”³¹

Rozumowanie Lenina wyrastało z przekonania o dychotomicznym podziale w społeczeństwie kapitalistycznym, w którym mogły istnieć tylko dwie ideologie — burżuazyjna i socjalistyczna. Żywiłowy rozwój ruchu robotniczego oznaczał dla niego nieuniknione zejście na „poziomą burżuazyjną”, któremu zapobiec mogła tylko organizacja rewolucjonistów. Formułując tę koncepcję, Lenin zakwestionował tym samym tezę Marksa, że samo położenie ekonomiczne robotników wytwarza w nich świadomość rewolucyjną. Utożsamiając interes

²⁷ *Dziela*, t. 1, s. 162.

²⁸ W. Lenin, *Wielka inicjatywa*, *Dziela*, t. 29, 415. Abstrahuję w tym miejscu od różnic w marksowskim rozumieniu klasy. Szerzej na ten temat zob. A. Flis, *Marksowska teoria...*, s. 38 i n.

²⁹ Sądzą tak m.in. B. Wolfe, R. Pipes, A. Ulam.

³⁰ W. Lenin, *Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu*, *Dziela*, t. 5, s. 490. Wspomniany problem dotyczący roli świadomości klasy robotniczej w procesie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu pojawił się już przy narodzinach ruchu komunistycznego w latach czterdziestych.

³¹ *Ibidem*, s. 411.

klasy robotniczej z interesem partii, reprezentującej obiektywny kierunek dziejów, przywódca bolszewików dokonał specyficznego zabiegu, pozwalającego mu postawić partię, rozumianą jako grupa zawodowych rewolucjonistów, ponad rzeczywistym procesem historycznym, a tym samym przeznaczyć jej rolę „Wielkiego Kreatora” historii.

Leninowska koncepcja partii, a przede wszystkim rola, jaką wyznaczył jej przywódca bolszewików w procesie stawania się historii, była na gruncie tradycji marksistowskiej czymś nowym. W tej sytuacji w pełni uzasadnione wydaje się być pytanie o jej źródła. Przywódcy mieniszewików (głównie A. Potriesow, później także J. Plechanow) dostrzegali je przede wszystkim w tradycji jakobińsko-blankistowskiej przeniesionej na grunt rosyjski przez Piotra N. Tkaczowa³². Pogląd ten został później podtrzymany przez część badaczy widzących w leninizmie zjawisko specyficznie rosyjskie³³. Pogląd ten, wcześniej także nie jedyny w literaturze, zakwestionował ostatnio A. Walicki. Jego zdaniem, „w rzeczywistości z ewentualnego wpływu Tkaczowa na Lenina wcale nie musi wy płynąć taki wniosek. Tkaczow był tylko spóźnionym uczniem Babeufa, przywódcy spiskowo-komunistycznego nurtu rewolucji francuskiej, uważającego rewolucję jakobińską za wstęp do rewolucji komunistycznej — „większej, wspanialszej i ostatniej”. Podobnie jak Lenin, Babeuf wyznaczał elicie rewolucyjnej nie tylko dzieło obalenia starego reżymu, lecz również zadanie zorganizowania rewolucyjnej dyktatury mającej radykalnie zmienić ustrój ekonomiczny (...)”³⁴.

Nie próbując ostatecznie rozstrzygnąć tej kwestii, warto chyba bliżej przyjrzeć się wzajemnym relacjom między koncepcją Lenina a poglądami narodników. Wpływ bowiem myśli narodnickiej na Lenina wydaje nam się wiele znaczący. P. N. Tkaczow w artykule z 1876 r. zatytułowanym *Lud a rewolucja* pisał: „Wyzwolenie ludu (w oryginale narod — R. S.) przez sam lud — to ta sama teoria samopomocy ludu, pod której gromkimi frazesami ekonomiści burżuazyjni starają się ukryć swój brak serca, swój egoistyczny stosunek do cierpień ludu i jego nieszczęść (...) mit samopomocy ludu jest wynalazkiem wrogów ludu (...) Lud nie może sam siebie wybawić, lud pozostawiony samemu sobie nie może ukształtować swojego losu zgodnie ze swymi realnymi potrzebami, nie może urzeczywistnić rewolucji socjalnej”³⁵.

Zdaniem Tkaczowa, może to uczynić jedynie „mniejszość rewolucyjna”, „uosabiająca najlepsze siły społeczeństwa” zorganizowana w partię³⁶. Sposób rozumowania, diagnoza sytuacji i przyjęte przez przywódcę narodników rozwiązania Lenin powtórzył w swojej pracy *Co robić?* Pogląd o braku samowiedzy wśród ludu i wynikająca z niego teza o konieczności pokierowania jego walką przez rewolucyjną elitę zostały zastąpione koncepcją mówiącą o niemożności wytworzenia przez samą klasę robotniczą świadomości rewolucyjnej i wynikającymi stąd

³² W. N. Walientinow w spisanej *ex post* relacji ze spotkania z J. Plechanowem w sierpniu 1917 r., a zamieszczonej w jego pracy *Nasliedniki Lenina* (Moskwa 1991, s. 182–196), przywołuje następującą wypowiedź Plechanowa dotyczącą tej kwestii: „Teoretyczna pozycja Lenina jest zupełnie jasna — to marksizm w słowach (słowiesnyj marksizm) skojarzony z blankizmem, tkaczowszczyzną, bakuninizmem” (ibidem, s. 185). Blankistowskie korzenie koncepcji Lenina połączone z tradycją radykalnego skrzydła narodnictwa podkreślali także inni, m.in. N. Bierdajew, zob. tegoż, *Istoki i smysl...*, s. 98–99.

³³ Zob. przyp. 8.

³⁴ A. Walicki, *Marksizm i „skok do królestwa wolności”...*, s. 71.

³⁵ Cyt. za *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego. Wybór pism*, wybór i wstęp A. Walicki, Warszawa 1965, t. 1, s. 392–393. Por. P. N. Tkaczew, *Soczinienija w dwuh tomah*, Moskwa 1976, t. 2, s. 169.

³⁶ P. N. Tkaczew, *Program czasopisma „Nabat”*, w: *Filozofia społeczna...*, t. 2, s. 94. Por. P. N. Tkaczew, *Soczinienija...*, s. 91.

zadaniami partii kierującej jej poczynaniami. W środowisku narodników zresztą także ta druga koncepcja miała swoich zwolenników. Nie kto inny, a starszy brat Lenina — Aleksander I. Uljanow w *Programie terrorystycznej frakcji partii „Wola Ludu”* pisał: „Główne swoje siły partia winna skierować na zorganizowanie i wychowanie klasy robotniczej, na przygotowanie jej do owej roli społecznej, którą ma w przyszłości odegrać. Uzbrojona w wiedzę i świadomość partia będzie dążyła do podniesienia ogólnego poziomu umysłowego społeczeństwa oraz będzie dokładała wszelkich możliwych wysiłków, ażeby bezpośrednio ulepszyć gospodarkę ludową, ażeby skierować ją na drogę zgodną z ideałami partii”³⁷.

Sformułowaną w *Co robić?* koncepcję partii Lenin rozwijał w swoich późniejszych pracach. W pochodzącym z 1920 r. tekście *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie*, odpowiadając na zarzuty niemieckich tzw. lewicowych komunistów oskarżających bolszewików o wprowadzenie dyktatury przywódców, pisał w sposób nie wymagający komentarza: „Samo już ujęcie zagadnienia: «dyktatura partii czy dyktatura klasy? dyktatura (partia) przywódców czy dyktatura (partia) mas?» świadczy o zupełnie niewiarygodnym i beznadziejnym zamęcie myślowym (...) Wszyscy wiedzą, że masy dzielą się na klasy; — że przeciwstawiać masy i klasy można tylko, przeciwstawiając ogromną większość w ogóle, nie rozczłonkowaną pod względem swego położenia w społecznym układzie wytwarzania — kategoriom zajmującym odrębne położenie w społecznym układzie wytwarzania; — że klasami kierują zazwyczaj i w większości wypadków, przynajmniej we współczesnych krajach cywilizowanych, partie polityczne; — że partiami politycznymi z reguły kierują mniej lub bardziej stałe grupy ludzi zwanych przywódcami, cieszących się największym autorytetem, najbardziej wpływowych i doświadczonych, wybieranych na najodpowiedzialniejsze stanowiska. Wszystko to jest abecadłem”³⁸.

Zaproponowany przez Lenina, nadzwyczaj prosty w swej wymowie schemat: masy — klasa — partia — przywódca lub przywódca stał się kluczowym elementem tego, co można określić właśnie mianem abecadła bolszewickiej filozofii dziejów. Zapoczątkowany przez przywódcę bolszewików kanon interpretacyjny, opierający się na hierarchicznym podporządkowaniu głównych aktorów na scenie dziejowej, znalazł swoje rozwinięcie w poglądach wielu kontynuatorów myśli Lenina, ze szczególnym uwzględnieniem prac jego „najwierniejszego ucznia” Józefa Stalina³⁹. Pozwolił on zastąpić materialistyczne pojmowanie dziejów, operujące kategorią masowych działań ludzkich i ich skutków, heroistyczną i woluntarystyczną ich wykładnią, zaprzeczającą w istocie całej tradycji marksistowskiej. Konsekwencje, jakie z tego wypływają, mogą być dwojakiej natury. Po pierwsze, koncepcja Lenina dopuszczała i sankcjonowała różnego rodzaju „ingerencje” w prawidłowy i celowy przebieg procesu dziejowego, albowiem cele proletariatu — strategiczne i taktyczne — ustalone były bez jego udziału. Po drugie, zawierała ona w sobie niebezpieczeństwo pojawienia się przywódcy, który chciałby z błogosławieństwem partii odgrywać rolę Wielkiego Kreatora i Wielkiego Interpretatora Historii. Tworząc ją, powtórzmy raz jeszcze, Lenin wyraźnie zrezygnował z wierności szeroko rozumianej teorii marksizmu, świadomie zakładając jej legitymizującą funkcję, najpierw w stosunku do bieżących wyborów politycznych, a następnie do całej taktyki kierowanego przez siebie ruchu.

³⁷ Cyt. za *Myśl społeczna narodziła się rosyjskiego...*, t. 2, s. 159.

³⁸ W. Lenin, *Dzieła*, t. 31, s. 25–26.

³⁹ Na temat stalinowskiej filozofii dziejów zob. A. F. Grabski, *O „Krótkim kursie” — nie całkiem krótko. Z problematyki filozofii dziejów stalinizmu*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1993, t. 3, s. 97–135.

Przejdźmy teraz do ostatniej z wyróżnionych przez nas części historiozoficznych wywodów Lenina, a mianowicie do teorii biegu procesu dziejowego. Wypowiedzi Lenina na ten temat pochodzą z różnych okresów jego działalności. Generalnie należy stwierdzić, że przywódca bolszewików początkowo akceptował charakterystyczną dla marksizmu II Międzynarodówki, a wywodzącą się od F. Engelsa, naturalistyczno–mechanistyczną interpretację koniecznego następstwa formacji społeczno–ekonomicznych. Pod pojęciem owej formacji Lenin rozumiał „całokształt danych stosunków produkcji”, dodając, że „rozwój takich formacji jest procesem przyrodniczym”⁴⁰. Lider bolszewików traktował teorię formacji społeczno–ekonomicznych jako uniwersalny schemat, polegający na koniecznym i prawidłowym następowaniu po sobie kolejnych formacji.

Jednocześnie jednak we wczesnych pracach Lenina można dostrzec także nieco inne rozumienie determinizmu dziejów niż np. u K. Kautsky’ego. W cytowanej już kilkakrotnie pracy *Co to są „przyjaciele ludu”?*... pisał on: „Idea determinizmu, stwierdzając konieczność czynów ludzkich, odrzucając głupią bajeczkę o wolnej woli, bynajmniej nie przekreśla ani rozumu, ani sumienia człowieka, ani możliwości oceny jego czynów. Wprost przeciwnie, jedynie pogląd deterministyczny umożliwia właśnie ścisłą i słuszną ocenę, nie zaś zwalanie wszystkiego, co się komu podoba, na wolną wolę. Podobnie idea konieczności dziejowej nie podważa również bynajmniej roli jednostki w dziejach: cała historia składa się właśnie z czynów jednostek będących niewątpliwie działaczami”⁴¹.

Słowa te świadczą, że już we wczesnych pracach Lenina zachodziła wielce charakterystyczna dla całości jego rozważań historiozoficznych antynomia. Akceptując powszechnodziejowy schemat, oparty na teorii formacji społeczno–ekonomicznych, Lenin nie traktował go jednak w sposób dogmatyczny. Zgadzać się z tezą, że ostatecznym celem historii jest zwycięstwo socjalizmu–komunizmu w skali globalnej, dostrzegał potencjalną możliwość przyspieszenia tego zwycięstwa. Myśl ta pojawia się w pracach Lenina bezpośrednio po wybuchu I wojny światowej. W pochodzącym z tego okresu artykule *O hasła Stanów Zjednoczonych Europy* pisał on: „Nierówność rozwoju ekonomicznego i politycznego — oto bezwzględne prawo kapitalizmu. Stąd wynika, że możliwe jest zwycięstwo socjalizmu początkowo w niewielu lub nawet w jednym, z osobna wziętym, kraju kapitalistycznym. Zwycięski proletariats tego kraju, po wyłączeniu kapitalistów i organizowaniu u siebie produkcji socjalistycznej, przeciwstawiłby się pozostałemu światu, światu kapitalistycznemu, przeciągając na swą stronę klasy uciskane innych krajów, wzniecając w nich powstanie przeciwko kapitalistom, występując w razie konieczności nawet siłą zbrojną przeciwko klasom wyzyskującym i ich państwom”⁴².

Przekonanie o możliwym i *de facto* dokonaniem „przyspieszeniu” historii potwierdziła, jego zdaniem, zwycięska rewolucja październikowa. Dlatego też w pochodzącym z 1919 r. wywiadzie dla pisma „Le Temps” Lenin mógł powiedzieć: „Rozwój świata prowadzi nieuchronnie do socjalizmu, najpierw przez różne fazy przejściowe, różne warianty faz rozwoju, który zmierza do tego samego celu”⁴³.

Poglądy Lenina dotyczące biegu procesu historycznego można więc scharakteryzować następująco. Akceptując tezę o prawidłowym i w skali globalnej zdeterminowanym charakte-

⁴⁰ *Co to są „przyjaciele ludu”...*, *Dziela*, t. 1, s. 142.

⁴¹ *Ibidem*, s. 162.

⁴² *Dziela*, t. 21, s. 360–361.

⁴³ Cyt. za M. Waldenberg, *Rewolucja i państwo w myśli politycznej W. Lenina*, Warszawa 1978, s. 564.

rze procesu dziejowego, który w sposób konieczny zmierza do socjalizmu–komunizmu, Lenin starał się wprowadzić do swojej refleksji historiozoficznej charakterystyczne zróżnicowanie teleologiczne. Sprowadzało się ono do przekonania, że na drodze do realizacji wspólnego dla wszystkich narodów i całej ludzkości celu mogą następować różnego rodzaju „przyspieszenia” i „opóźnienia”, będące rezultatem specyfiki rozwoju poszczególnych krajów.

Zasygnalizowany wyżej pogląd znalazł swoje odzwierciedlenie w podejmowanych przez przywódcę bolszewików próbach konkretyzacji teorii formacji społeczno–ekonomicznych w odniesieniu tak do historii powszechnej, jak i historii Rosji. Początek historycznych zainteresowań Lenina związany był z dziejami Rosji. W pracach pochodzących z lat dziewięćdziesiątych podjął on pierwszą próbę interpretacji i periodyzacji historii narodu i państwa rosyjskiego. Polemizował wówczas z jednej strony z Jerzym Plechanowem, z drugiej zaś z koncepcjami narodników, przede wszystkim M. N. Michajłowskiego. Obie te dyskusje znalazły swoje bogate omówienie w literaturze przedmiotu⁴⁴. W tej sytuacji dla porządku przypomnijmy jedynie ich najważniejsze momenty. Jak wiadomo, J. Plechanow w swoich pracach stał na stanowisku pewnej swoistości czy nawet oryginalności biegu dziejów Rosji, dostrzegając w nich elementy charakterystyczne dla azjatyckich despotii. Z kolei poglądy czołowych ideologów ruchu narodnickiego były zupełnie przeciwstawne zarówno koncepcji Plechanowa, jak i Lenina. Akcentowali oni ideę oryginalności biegu dziejów Rosji, czego koronnym dowodem miało być przetrwanie w XIX–wiecznym imperium carskim instytucji miru chłopskiego i wiejskiej wspólnoty gminnej. Spór dotyczył genezy i perspektywy rozwoju kapitalizmu w Rosji i zawierał się w odpowiedzi na pytanie, czy Rosja może, czy też nie, ominąć w swoim rozwoju historycznym fazę stosunków kapitalistycznych? Stanowisko Lenina, rozwijane w jego pracach *Ekonomiczna treść narodnictwa...*, *Co to są „przyjaciele ludu”?*..., a przede wszystkim *Rozwój kapitalizmu w Rosji* było następujące. Uważał on, że samo pytanie postawione zostało nieprawidłowo, jako że po reformie z 1861 r. Rosja weszła nieodwracalnie na drogę kapitalizmu. Utożsamiał pojęcie kapitalistycznych stosunków produkcji z istnieniem gospodarki towarowej, której narodziny wiązał z rozkładem dawnych stosunków patriarchalnych w rolnictwie, ze zróżnicowaniem majątkowym, a tym samym zaostreniem się podziałów klasowych, szczególnie na wsi, oraz z rozszerzeniem się, a nie kurczeniem (teza narodników), rynku wewnętrznego. Z tych twierdzeń Lenin wyprowadził pogląd o konieczności przejścia Rosji przez kapitalistyczną fazę rozwoju.

Chcąc wzmocnić swoją argumentację, Lenin zaproponował także własną periodyzację dziejów Rosji, dotyczącą formacji feudalnej. Wyróżnił w niej mianowicie trzy etapy: 1) okres dawnej Rusi, w którym występowały jeszcze stosunki rodowe, ale także ugruntował się system odrobkowy; 2) okres państwa moskiewskiego, który utożsamiał ze średniowieczem; 3) okres nowożytny, od XVII w., kiedy to zaczął kształtować się ogólnonarodowy rynek i początki stosunków kapitalistycznych⁴⁵. Jak można z łatwością dostrzec, wspomniane wyżej rozważania Lenina miały charakter bardzo ogólny i fragmentaryczny, a w późniejszych jego pracach nie znalazły już rozwinięcia.

⁴⁴ Szerzej na temat koncepcji J. Plechanowa zob. Z. Walczak, *Jerzego Plechanowa...*; S. H. Baron, *Plekhanow the Father of Russian Marxism*, Stanford 1963. Koncepcje narodników zostały kompetentnie omówione przez A. Walickiego we wstępie do pracy *Mysł społeczna...*, s. XVI i n. oraz w innych pracach tego autora.

⁴⁵ *Co to są „przyjaciele ludu”?*..., *Dziela*, t. 1, s. 156.

Formułując swoje główne tezy dotyczące dawnej i współczesnej sobie historii Rosji, Lenin w gruncie rzeczy stawiał sobie jeden cel. Było nim udowodnienie tezy, że rosyjski proces historyczny ma w swoich zasadniczych ramach charakter prawidłowy i zgodny z przemianami dokonującymi się w Europie Zachodniej. Naukowa wartość leninowskich analiz rosyjskiego kapitalizmu jest do dzisiaj tematem sporu w środowisku badaczy⁴⁶. Nie wdając się w dyskusję w tej sprawie, zacytujmy jedynie opinię wspomnianego już S. Swianiewicza, który pisał: „Marks wierzył w kapitalizm, który wywołał taką kolosalną rozbudowę produkcji, który stworzył «inne cuda niż piramidy egipskie i średniowieczne gotyckie katedry». Tę właśnie marksowską wiarę w kapitalizm Lenin w zaraniu swej kariery życiowej chciał szerzyć na gruncie rosyjskim, ale sam prawdopodobnie nie uświadamiał sobie, jak głęboko był przeniknięty tymi oparami, które się z tego gruntu podnosiły”⁴⁷.

Swoje poglądy dotyczące teorii formacji, jak i przede wszystkim samego kapitalizmu przywódca bolszewików rozwijał także w swoich późniejszych pracach. Interesowały go głównie sprawy kryteriów periodyzacyjnych i mechanizmów prowadzących do przejścia od jednej formacji do drugiej. W wykładzie *O państwie* z 1919 r. podkreślał, że podstawowym kryterium periodyzacyjnym winna być obowiązująca czy dominująca w danym okresie historycznym forma podziału klasowego. W związku z tym zauważał, że: „Rozwój wszystkich społeczeństw ludzkich w ciągu tysiącleci we wszystkich bez wyjątku krajach wykazuje taką ogólną prawidłowość, regularność, kolejność tego rozwoju, że na początku mamy społeczeństwo bezklasowe (...) potem społeczeństwo oparte na niewolnictwie, społeczeństwo niewolnicze. Po tej formie nastąpiła w historii inna forma, poddaństwo (...) Następnie w społeczeństwie feudalnym w miarę rozwoju handlu i tworzenia się rynku światowego (...) powstawała nowa klasa kapitalistów (...) Feudalizm został wyparty ze wszystkich krajów Europy Zachodniej. Najpóźniej nastąpiło to w Rosji. W Rosji w roku 1861 również dokonał się przewrót, którego następstwem było zastąpienie jednej formy społeczeństwa przez drugą — zastąpienie ustroju feudalnego przez kapitalizm, w którym zachował się podział na klasy, zachowały się różne pozostałości i przeżytki poddaństwa, ale w zasadzie podział na klasy przybrał inną formę”⁴⁸.

W pracach przywódcy bolszewików dostrzec jednak można także koncepcje periodyzacyjne odwołujące się do innych kryteriów. W pracy *Pod obcą banderą*, pochodzącej z okresu I wojny światowej, Lenin przytaczał i rozwijał periodyzację epoki kapitalizmu powszechnie akceptowaną wówczas w środowisku marksistów. Zgodnie z nią wyróżniano w rozwoju kapi-

⁴⁶ Istnieją w tej sprawie zasadniczo trzy odmienne poglądy: pierwszy, reprezentowany przez literaturę radziecką (zob. np. A. Paszkow, *Prace ekonomiczne Lenina z lat dziewięćdziesiątych*, tłum. polskie, Warszawa 1961), zgodnie z którym podkreśla się pełną zgodność, a zarazem oryginalność poglądów Lenina w porównaniu z koncepcjami Marksa; drugi, prezentowany przez większość sowietologów zachodnich (zob. np. R. Pipes, *Revolutionary Russia*, Cambridge Mass. 1968), zgodnie z którym Lenin celowo wyolbrzymił stopień zaawansowania stosunków kapitalistycznych w Rosji w celu uzasadnienia bardziej rewolucyjnej taktyki rosyjskiej socjaldemokracji; trzeci, widoczny w pracach m.in. A. Walickiego (szczególnie *Polska, Rosja, marksizm...*), który to autor twierdzi, że przywódca bolszewików nie minimalizował rosyjskiego zacofania, i nie jest to kwestia diagnozy, a jedynie przesunięcia akcentów na sprawy dominującego typu stosunków produkcji i podstawowych sprzeczności klasowych.

⁴⁷ S. Swianiewicz, *Lenin...*, s. 25.

⁴⁸ *Dziela*, t. 29, s. 471–473.

talizmu trzy etapy: 1) 1789–1871, 2) 1871–1914, 3) 1914–⁴⁹. Charakterystyczny jest komentarz, jakim lider bolszewików opatrzył powyższy schemat rozwoju formacji kapitalistycznej: „Oczywiście granice są tutaj, jak w ogóle w przyrodzie i społeczeństwie, warunkowe i zmienne, względne, a nie absolutne. I my tylko przykładowo bierzemy szczególnie wyróżniające się i rzucające w oczy wydarzenia historyczne jako drogowskazy wielkich ruchów historycznych. Pierwsza epoka, od wielkiej rewolucji francuskiej do wojny francusko-pruskiej, to epoka rozwoju burżuazji, jej całkowitego zwycięstwa. Jest to wstępująca linia rozwoju burżuazji (...) Druga epoka — to epoka całkowitego panowania i upadku burżuazji, epoka przejścia od burżuazji postępowej do reakcyjnego i najbardziej reakcyjnego kapitału finansowego (...) Trzecia epoka, która dopiero się zaczyna, stawia burżuazję w takiej „sytuacji”, w jakiej znajdowali się feudałowie w ciągu pierwszej epoki. Jest to epoka imperializmu i imperialistycznych oraz z imperializmu wypływających wstrząsów”⁵⁰.

Powyższy cytat świadczy o tym, że Lenin traktował kwestię periodyzacji w sposób dość dowolny i nie uważał jej za istotną. Szczegółowe podziały periodyzacyjne, jakie stosował, miały charakter jedynie porządkujący i w całości miały odzwierciedlać nieuchronną logikę dziejów.

W całości historiozoficznych rozważań przywódcy bolszewików ważne miejsce zajmuje jego koncepcja imperializmu, po pierwsze — jako próba historiograficznej konkretyzacji teorii formacji społeczno-ekonomicznych, po drugie — jako przykład leninowskich poglądów dotyczących zagadnienia przejścia międzyformacyjnego. Zanim przejdziemy jednak do istoty poglądów przywódcy bolszewików na zagadnienie imperializmu, kilka uwag na temat kontrowersji związanych z samym tytułem tego wielokrotnie analizowanego dzieła Lenina. Powszechnie jest ono znane pod tytułem *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*. Swego czasu Witold Kula w pracy *Problemy i metody historii gospodarczej* zwrócił uwagę na ilustrację przedstawiającą stronę tytułową pierwszego wydania dzieła Lenina, gdzie widnieje tytuł *Imperializm jako najnowsze stadium kapitalizmu*⁵¹. „Najnowszy” czy „najwyższy”? W. Kula zauważył, że: „Metodologicznie różnica między tymi sformułowaniami jest fundamentalna. Określenie „najnowszy etap” jest określeniem odnoszącym się do przeszłości (czy przeszłości i tzw. teraźniejszości). Jest porównaniem przeszłości najświeższej (tzw. teraźniejszości) z nieco dawniejszą i wskazaniem, że między tymi dwoma etapami są różnice. Określenie natomiast „najwyższe stadium” mówi poza tym jeszcze coś i o przyszłości: mianowicie, że w przyszłości, „jeszcze wyższego” stadium już nie będzie. Że jest to stadium najwyższe”⁵².

Dalej polski historyk stwierdził, że ostatnia interpretacja „idzie w istocie rzeczy po myśli Lenina”, który pisał o imperializmie jako o „przededniu rewolucji proletariackiej”, czy „kapitalizmie umierającym”⁵³. Dlatego też Kula konkludował, że prawdopodobne jest, że Lenin sam zmienił słowo „najnowszy etap” na „najwyższe stadium”⁵⁴. Nie rozważając dalej tej

⁴⁹ *Dzieła*, t. 21, s. 143. Jak podają redaktorzy zbiorowego wydania *Dzieł*, tekst *Pod obcą banderą* powstał nie wcześniej niż w lutym 1915 r. Po raz pierwszy wydrukowany został w 1917 r. (ibidem, s. 130).

⁵⁰ Ibidem, s. 143–144.

⁵¹ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1983, s. 178.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem oraz W. Lenin, *Dzieła*, t. 21, s. 343.

⁵⁴ Podjęta przez autora próba rozszyfrowania tej zagadki na podstawie analizy kolejnych wydań dzieł Lenina przyniosła następujące rezultaty. W pierwszym wydaniu zbiorowym *Dzieł*, przygotowywanym przez L. Kamieniewa, a wydawanym w Moskwie w latach 1923–1926 (ukazały się 22 tomy), w tomie trzynastym, (Moskwa 1926, s. 241–336) praca Lenina została wydrukowana pod tytułem *Imperializm kak*

kwestii, przytoczyliśmy ją tylko dlatego, że jest ona na ogół pomijana w literaturze, chcemy się opowiedzieć za sugestią W. Kuli. Jest ona — jak nam się wydaje — zgodna z duchem i wymową całościowo pojętej historiozofii W. Lenina.

W swojej teorii imperializmu przywódca bolszewików nawiązał przede wszystkim do koncepcji Rudolfa Hilferdinga, wyłożonej w jego pracy *Kapitał finansowy*, do interpretacji N. Bucharina, sformułowanej w dziele *Gospodarka światowa i imperializm* oraz w mniejszym stopniu do idei Róży Luksemburg, zamieszczonych w pracy *Akumulacja kapitału*⁵⁵. Jego praca *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu* była w znacznym stopniu powtórzeniem większości tez Hilferdinga. Lenin, idąc za ustaleniami austriackiego ekonomisty, zauważył, że świat wkroczył w nową epokę w dziejach. Jej cechy wyraźnie odróżniają ją od tego kapitalizmu, który był przedmiotem wszechstronnych analiz Marksa. We wspomnianej pracy przywódca bolszewików pisał: „Imperializm wyrósł jako rozwinięcie i bezpośrednia kontynuacja podstawowych właściwości kapitalizmu w ogóle. Ale kapitalizm stał się kapitalistycznym imperializmem dopiero na określonym, bardzo wysokim szczeblu swego rozwoju, kiedy pewne podstawowe właściwości kapitalizmu zaczęły się przeistaczać w swe przeciwieństwo, kiedy na całej linii powstały i ujawniły się cechy epoki przejściowej od kapitalizmu do wyższego ustroju społeczno–ekonomicznego. Sprawą pod względem ekonomicznym podstawową w tym procesie jest zastąpienie kapitalistycznej wolnej konkurencji przez kapitalistyczne monopole (...) Gdyby trzeba było dać możliwie najkrótsze określenie imperializmowi, to należałoby powiedzieć, że imperializm jest to monopolistyczne stadium kapitalizmu”⁵⁶.

nowiejszym etap kapitalizmu (*Imperializm jako najnowszy etap kapitalizmu*). W drugim wydaniu *Dziela z lat 1927–1932*, w tomie dziewiętnastym (Moskwa 1929, s. 67–175) praca Lenina znalazła się już pod nowym tytułem *Imperializm kak wysszaja stadija kapitalizma (Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu)*. W wydaniu tym zamieszczono także reprodukcję rękopisu pracy Lenina, na której widnieje właśnie ten tytuł. Całość została opatrzona przypisem redakcji (t. 19, s. 460–461), w którym wyjaśniono przyczyny dokonania wspomnianej zmiany. Redaktorzy napisali, że Lenin w 1917 r., oddając tekst do druku, wyraził zgodę zarówno na zmianę nazwiska, jak i tytułu ze względu na ewentualne ingerencje cenzury. Proponował m.in. tytuł *Osnowyje osobiennosti nowiejszewo kapitalizma*. W konkluzji redaktorzy stwierdzili, że dopiero w niniejszym wydaniu tekst wydrukowano w pierwotnej wersji, opatrując go tytułem z rękopisu Lenina. Od wydania z 1929 r. we wszystkich następnych wydaniach rosyjskich i tłumaczeniach praca Lenina była drukowana pod tytułem *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu* (por. N. D. Szahnowskaja, *Ukazateli k izdanijam sozintienii W. I. Lenina*, Moskwa 1977). Nie próbując ostatecznie rozstrzygnąć tej sprawy, warto jednak zauważyć, że zmiana tytułu pracy Lenina nastąpiła w szczególnym momencie, w okresie rodzącej się dyktatury J. Stalina i następującej od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych kodyfikacji marksizmu. Nie sposób nie dostrzec w związku z tym, że finalistyczna interpretacja pracy Lenina mieściła się doskonale w stalinowskiej wersji powszechnodziejowego schematu opartego na teorii formacji społeczno–ekonomicznych.

⁵⁵ S. Cohen, autor najbardziej znanej i cenionej biografii N. Bucharina (w pracy wykorzystuję wydanie rosyjskie *Bucharin. Politiczeskaja biografija 1888–1938*, Moskwa 1992), wskazuje na zależność koncepcji Lenina od tez sformułowanych wcześniej przez Bucharina. Jednocześnie pisze jednak, że Bucharin w swojej pracy oparł się przede wszystkim na ustaleniach R. Hilferdinga. Zob. S. Cohen, *Bucharin...*, s. 52–62. Na temat poglądów R. Hilferdinga i R. Luksemburg zob. P. Vranicki, *Geschichte des Marxismus*, wyd. niem. Frankfurt am Main 1974, t. 1, s. 325–341 i 360–367; L. Kołakowski, *Główne nurty...*, s. 406–436 i 601–606.

⁵⁶ *Dziela*, t. 22, s. 303–304.

Lenin, wykorzystując ustalenia Hilferdinga, uznał za moment przełomowy w rozwoju kapitalizmu powstanie kapitału finansowego, wyrastającego z więzów między wielkim przemysłem a bankami. Z tego wynikała — jego zdaniem — koncentracja i monopolizacja kapitału, którą statystycznie udowadniał, głównie na przykładzie Niemiec. Dostrzeżenie narastających sprzeczności wewnątrz formacji kapitalistycznej skłoniło Lenina do uznania imperializmu za „kapitalizm pasożytniczy” albo „gnijący”, a tym samym do wysunięcia tezy o jego nieuchronnym upadku⁵⁷.

Teza ta, jak wiadomo, od dawna była powodem licznych kontrowersji w szeroko rozumianych środowiskach socjalistycznych. W swoich zasadniczych ramach spór dotyczył: perspektywy rozwoju formacji kapitalistycznej (czy spełni się proroctwo Marksa o nieuchronnym upadku kapitalizmu?) oraz dróg prowadzących do obalenia kapitalizmu. Pogląd Lenina był następujący: 1) w wyniku wojny imperialistycznej dojdzie do załamania się kapitalizmu w skali globalnej na drodze rewolucji i zbrojnych powstań proletariatu i chłopstwa; 2) Lenin twierdził, że centrum rewolucji przesuwają się z zachodu na wschód i kapitalizm rozpadnie się, nie w swoim najsilniejszym (zachód Europy), ale najstabszym ogniwie (Rosja). Te tezy Lenina budziły i budzą do dzisiaj najwięcej kontrowersji. Dla jednych są dowodem rozwinięcia poglądów twórców marksizmu, dla innych ich jawnym zaprzeczeniem⁵⁸. Ogólnie można stwierdzić, że gdy pierwszą z nich można z zastrzeżeniami uznać za zgodną z duchem marksizmu, to druga stała w sprzeczności nie tylko z koncepcjami Marksa i Engelsa — choć stanowisko tego pierwszego dotyczące kwestii rosyjskiej także dalekie było od jednoznaczności — ale także przeczyła poglądom większości teoretyków marksizmu związanych z II Międzynarodówką⁵⁹. Jest rzeczą charakterystyczną, że także w pismach Lenina pierwsza z nich opierała się na szczegółowej analizie stosunków kapitalistycznych, natomiast druga wyrastała korzeniami jak gdyby z innej tradycji i w rozważaniach Lenina uzyskała zupełnie inne uzasadnienie. W związku z tym uzasadniona — jak nam się wydaje — jest teza o dokonanej przez lidera bolszewików rewizji marksizmu.

Na czym ona polegała? Nie było rzeczą przypadku, że Lenin w swojej analizie kapitalizmu-imperializmu w niewielkim stopniu zwracał uwagę na pogłębiającą się sprzeczność między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji. Akcentował on przede wszystkim zjawiska ze sfery politycznej — wojny, konflikty kolonialne i ich wpływ na mający nastąpić nieuchronny upadek kapitalizmu. Podkreślał także pauperyzację szerokich rzesz społeczeństwa oraz wzrost nastrojów rewolucyjnych, będące wynikiem tych zjawisk. Z punktu widzenia marksizmu były to sprawy drugorzędne. Formułując tezę o przeniesieniu się ośrodka rewolucji światowej z zachodu na wschód, w gruncie rzeczy stawał się zwolennikiem poglądu o oryginalności rosyjskiego procesu historycznego. Już w 1909 r., bilansując wydarzenia rewolucji 1905 r., Lenin pisał o perspektywach rewolucji w Rosji: „Inaczej ma się rzecz w Rosji. Zwy-

⁵⁷ Ibidem, s. 341.

⁵⁸ Stanowisko pierwsze było przez lata charakterystyczne dla literatury radzieckiej i krajów tzw. realnego socjalizmu. Pogląd ten podzielało także część badaczy zachodnich m.in. N. Harding czy M. Liebman. Stanowisko drugie odnaleźć można w większości prac sowietologicznych. Rzykując pewne uproszczenie, można powiedzieć, że znalazło ono swoje odzwierciedlenie w dwóch interpretacjach. Jednej, zgodnie z którą poglądy Lenina określano jako istotną rewizję marksizmu (specyficzny, rosyjski marksizm), np. B. Wolfe, i drugiej, w której źródła poglądów Lenina upatrywano w szeroko rozumianej rosyjskiej tradycji rewolucyjnej, np. A. L. Weeks.

⁵⁹ Na temat stanowiska Marksa zob. A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm...*, s. 125 i n.

cięstwo rewolucji burżuazyjnej jako zwycięstwo burżuazji jest u nas niemożliwie. Brzmi to jak paradoks, lecz to fakt. Przewaga liczebna ludności chłopskiej, straszliwy ucisk ze strony feudalnej (na poły) wielkiej własności ziemskiej, siła i świadomość zorganizowanego w partię socjalistyczną proletariatu — wszystkie te okoliczności nadają naszej rewolucji burżuazyjnej specyficzny charakter⁶⁰.

Pogląd ten, sformułowany po raz pierwszy przez Lwa Trockiego w jego pracy *Rezultaty i perspektywy. Decydujące siły rewolucji*, rozwinięty następnie w postaci tzw. teorii permanentnej rewolucji, stał się dla Lenina uzasadnieniem mającej nastąpić zwycięskiej rewolucji socjalistycznej⁶¹. Odnosząc się do tej sprawy, Marek Waldenberg pisał: „Ogromna rola przypisywana przez Lenina partii w procesie walki o władzę, a później w procesie urzeczywistnienia dyktatury proletariatu nie może być w pełni zrozumiała bez powiązania jej właśnie z koncepcją rewolucji⁶²”.

Stanowiło to jednak dla tego autora dowód potwierdzający integralny związek koncepcji Lenina z marksizmem⁶³. Naszym zdaniem, cała rzecz ma się dokładnie odwrotnie. Leninowska koncepcja rewolucji miała charakter po części antymarksistowski. W koncepcji tej (pominięcia etapu rewolucji burżuazyjnej), w dużym stopniu woluntarystycznej, można dostrzec wyraźne „pęknięcie” teoretyczne w myśli przywódcy bolszewików. Pozwala to na stwierdzenie, że uwarunkowane względami politycznymi i ideologicznymi uzasadnienie konieczności zwycięstwa rewolucji socjalistycznej najpierw w Rosji stoi w zdecydowanej sprzeczności z deklarowaną wcześniej przez Lenina koncepcją struktury rzeczywistości społecznej (słabsza lub silniejsza wersja determinizmu) oraz w dużej mierze kwestionuje także historiozoficzny schemat oparty na teorii formacji społeczno-ekonomicznych. W obrębie tzw. ortodoksyjnego marksizmu II Międzynarodówki rozumiano go bowiem jako urzeczywistnienie się zasady koniecznego następstwa poszczególnych formacji z założeniem, że każda z nich musiała się najpierw w pełni ukształtować, następnie wyczerpać swe możliwości rozwoju i dopiero wówczas może być zastąpiona przez kolejną. W takiej sytuacji kluczową rolę w historiozofii Lenina zaczęła odgrywać jego teoria źródeł dynamiki rzeczywistości społecznej, teoria, jak pamiętamy w swojej wymowie woluntarystyczna i heroistyczna, odrzucająca czy kwestionująca w znacznej mierze pojęcia praw i prawidłowości procesu dziejowego.

Lenin starał się rozstrzygnąć te problemy w dwóch pracach pisanych u schyłku życia, w 1923 r.: *O naszej rewolucji i O spółdzielczości*⁶⁴. Broniąc się przed zarzutami środowisk socjaldemokratycznych, że „Rosja nie osiągnęła takiego poziomu sił wytwórczych, przy którym możliwy jest socjalizm”, dowodził, że sytuacja w Rosji cechowała się daleko idącą specyfiką. Wynikała ona po pierwsze — z wojny światowej, po drugie — z położenia Rosji „na rubieży krajów cywilizowanych⁶⁵”. Lenin wyciągnął z tego wniosek, „że Rosja mogła i musiała wskutek tego przejawiać pewne cechy swoiste, leżące rzecz oczywista, na ogólnej linii rozwoju światowego, ale odróżniające jej rewolucję od wszystkich poprzednich rewolucji

⁶⁰ W. Lenin, *Przyczynek do oceny rewolucji rosyjskiej*, *Dziela*, t. 15, s. 45–46.

⁶¹ Wspomniana praca L. Trockiego została opublikowana w 1906 r. Korzystam z wydania umieszczonego w zbiorze L. D. Trockij, *K historii ruskiej rewolucji*, Moskwa 1990, s. 80–110.

⁶² M. Waldenberg, *Państwo...*, s. 39.

⁶³ *Ibidem*, s. 472 i n.

⁶⁴ *Dziela*, t. 33, s. 484–499.

⁶⁵ *O naszej rewolucji*, *ibidem*, s. 494.

w krajach zachodnioeuropejskich i wnoszące w szczegółach rzeczy nowe przy przejściu do krajów wschodnich”⁶⁶.

Pod wpływem doświadczeń płynących z pierwszych lat sprawowania władzy (komunizm wojenny, NEP) Lenin nawiązywał do sygnalizowanej już przez nas idei „przyspieszenia” historii, związanej z możliwością ingerowania w teraźniejszy i przyszły przebieg wydarzeń. Zwycięstwo bolszewików i utrzymanie przez nich władzy pokazały, że nie tylko w teorii, lecz także w praktyce jest ono możliwe. W pracy *O naszej rewolucji* Lenin pisał: „Jeśli do stworzenia socjalizmu potrzeba określonego poziomu kultury (choć nikt nie może powiedzieć, jaki to jest ów „określony poziom kultury”, albowiem w każdym z krajów zachodnioeuropejskich jest on różny), to czemu nie wolno nam zacząć najpierw od zdobycia w drodze rewolucyjnej przesłanek tego określonego poziomu, a dopiero potem, w oparciu o władzę robotniczo-chłopską i ustrój radziecki, zabrać się do doganiania innych narodów”⁶⁷.

Myśl ta była obecna także we wspomnianej przez nas pracy *O spółdzielczości*. Przywódca bolszewików rysował w niej wizję „rewolucji kulturalnej”, która pozwoliłaby państwu radzieckiemu stać się „krajem w pełni socjalistycznym”⁶⁸. Rewolucja ta, zdaniem Lenina, winna doprowadzić do głębokich zmian w świadomości szerokich rzesz ludności, przede wszystkim chłopstwa, ukształtować socjalistyczną świadomość. Stworzenie warunków do powstania tej nowej formy świadomości, nie ograniczonej tylko do proletariatu, było, zdaniem Lenina, zadaniem państwa — partii. Miało ono doprowadzić do wytworzenia „ustroju cywilizowanych spółdzielców w warunkach społecznej własności środków produkcji, w warunkach klasowego zwycięstwa proletariatu nad burżuazją”, co w jego opinii równało się zbudowaniu ustroju socjalistycznego⁶⁹.

Najbardziej dobitnym przykładem leninowskiej wiary w możliwość ingerowania w mechanizmy procesu historycznego była właśnie jego wizja komunizmu i społeczeństwa komunistycznego. Przywódca bolszewików najpełniej wyłożył ją w swojej pracy *Państwo a rewolucja*⁷⁰. W literaturze radzieckiej tekst ten był przez lata uznawany za w pełni naukowy, precyzyjny scenariusz dziejów. Z kolei w pracach autorów zachodnich dominował pogląd, że *Państwo a rewolucja* z wielu względów stanowi zupełnie szczególną pozycję w dorobku Lenina i nie powinno się jej porównywać z innymi jego dziełami⁷¹. Prowadziło to do jej lekceważenia i traktowania w kategoriach przykładu myślenia klasycznie utopijnego. Abstrahując od szczegółowej analizy tej pracy, zauważmy jedynie, że w niej także odzwierciedliło się leninowskie przekonanie o możliwości zapanowania nad żywiołowością i przypadkowością historii. Było ono obecne zarówno w spojrzeniu na drogi prowadzące do komunizmu, jak i w samej wizji idealnego ustroju. Obraz społeczeństwa jako „jednego biura i jednej fabryki z równą pracą i płacą” jest tego najlepszym przykładem⁷².

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Ibidem, s. 496.

⁶⁸ *O spółdzielczości, Dzieła*, t. 33, s. 492.

⁶⁹ Ibidem, s. 488.

⁷⁰ *Dzieła*, t. 25, s. 409–530.

⁷¹ Opinie literatury zachodniej na ten temat szczegółowo referuje A. J. Polan w pracy *Lenin and the end of politics*, London 1984, s. 9–57. Wspomniany autor stoi na stanowisku, że *Państwo a rewolucja* stanowi nie tylko integralną część teoretycznego dorobku przywódcy bolszewików, lecz także jego swoiste ukoronowanie.

⁷² *Państwo a rewolucja, Dzieła*, t. 25, wyd. cyt., s. 510.

Powyższy fragment naszych rozważań przekonuje wyraźnie o zasygnalizowanej już antynomii w tworzonej przez Lenina filozofii dziejów, antynomii widocznej na styku jego teorii procesu dziejowego i praktyki życia społecznego. Amerykański sowietolog Bertrand Wolfe napisał wręcz, że Lenin przez wiele lat zafascynowany koncepcjami F. Engelsa w cytowanej przez nas pracy *O rewolucji* przyznał się pośrednio do intelektualnej porażki, tj. braku koherencji między koncepcjami klasyków (przede wszystkim Engelsa), a głoszonymi przez siebie poglądami⁷³.

Formułując ideę „przyspieszenia” historii, dopuszczając możliwość daleko idącej ingerencji w proces dziejowy, Lenin po raz kolejny nawiązał do myśli narodników. Jego koncepcja rewolucji socjalistycznej w Rosji, rewolucji kierowanej przez partię proletariatu, ale opartej na chłopstwie, była przecież w znacznym stopniu powieleniem koncepcji narodnickiej. Będąca rezultatem tej rewolucji hybryda ustrojowa okazała się nieudaną próbą wprowadzenia w życie systemu społecznego opartego na władzy sprawowanej w imieniu ludu i poprzez lud. A. Walicki pisał w 1983 r.: „W obu tych kwestiach (chodziło o prawie bezpośrednie przejście od obalenia caratu do rewolucji socjalistycznej i wykorzystanie w rewolucji tzw. czynnika subiektywnego — partii — R. S.) Lenin okazał się w praktyce bliższy dziewiętnastowiecznym narodnikom niż dziewiętnastowiecznym marksistom (...) Zwycięstwo leninizmu przyniosło wynik «remisowy» w narodnicko—marksistowskim sporze o industrializm i jego ocenę. Okazało się bowiem, że industrializacja Rosji sposobem niekapitalistycznym jest wprawdzie możliwa, ale że — wbrew nadziejom narodników — nie można nie zapłacić za to ceny bardzo wysokiej”⁷⁴.

Próba systematyzacji leninowskiej filozofii dziejów skłania do następujących wniosków. Była to historiozofia pełna wewnętrznych antynomii, sprzeczności wynikających z rozwoju i ewolucji myśli marksistowskiej i ruchu robotniczego jako pewnej całości oraz ze specyficznych warunków historycznych, w jakich myśl ta i ruch rozwijały się w Rosji. We współczesnym Leninowi tzw. ortodoksyjnym marksizmie II Międzynarodówki zaznaczył się konflikt między celami dynamicznie rozwijającego się na przełomie XIX i XX w. ruchu robotniczego, zmierzającego w stronę ewolucyjnego przekształcenia kapitalizmu, a zarysowaną w koncepcji Marksa finalistyczną perspektywą nieuchronnego upadku formacji kapitalistycznej na drodze rewolucji. Sformułowana przez Engelsa i rozwinięta przez Kautsky’ego interpretacja marksizmu w duchu pozytywizmu przedstawiała socjalizm jako nieuchronny rezultat całego dotychczasowego procesu historycznego, którego urzeczywistnienie nastąpi na mocy działania niezależnych od człowieka praw i prawidłowości. W takiej sytuacji siłą rzeczy rodziło się pytanie o miejsce i zadania ruchu w tak rozumianym marksizmie. Lenin, początkowo zwolennik naturalistycznej interpretacji marksizmu, stanął przed problemem uzasadnienia, w jaki sposób socjalizm może być urzeczywistniony w kraju tak zacofanym jak Rosja carska. Musiał w tym celu dokonać istotnej rewizji marksizmu w duchu narodnickim, czy szerzej całej rosyjskiej tradycji rewolucyjnej. W tym celu sformułował on ideę „przyspieszenia” historii w istocie swej woluntarystyczną i heroistyczną, a głównym jej bohaterem uczynił partię będącą zarazem twórcą, jak i realizatorem obiektywnego pochodu dziejów w kierunku socjalizmu. Po rewolucji 1917 r. wspomniana antynomia między teorią marksizmu a ruchem robotniczym, który w leninowskiej filozofii dziejów został utożsamiony z partią, nie zniknęła. Wysiłek Lenina i całego

⁷³ B. Wolfe, *Ideology in Power. Reflections on the Russian Revolution*, London 1969, s. 15–16.

⁷⁴ A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm...*, s. 123–125.

środowiska bolszewików został skierowany w stronę uzasadnienia historycznej konieczności rewolucji i wykazania, że socjalizm, którego budowę rozpoczęto w Rosji, stanowi realizację proroctwa Marksa i początek nowej epoki w dziejach.

Ideologiczne i polityczne cele partii i ruchu, któremu przewodził Lenin, w sposób zasadniczy wpływały na kształt jego filozofii dziejów. Stąd też nieprzypadkowo pojawiło się w niej wewnętrzne zróżnicowanie. W pierwszej kolejności koncentrowała się ona na teorii źródeł dynamiki rzeczywistości społecznej i próbach konkretyzacji schematu teorii formacji społeczno-ekonomicznych w odniesieniu zarówno do dziejów powszechnych, jak i historii Rosji. W tych sprawach jego koncepcje bliższe były narodnikom niż tradycjom myśli marksistowskiej. W niewielkim natomiast stopniu Lenin zajmował się samą teorią rzeczywistości społecznej. Jego nieliczne wypowiedzi na ten temat pochodzą z prac publikowanych w latach dziewięćdziesiątych i utrzymane są w duchu naturalistycznej interpretacji marksizmu. Dlatego też można zakwestionować obecną od lat w literaturze, nie tylko radzieckiej czy rosyjskiej, tezę o zasadniczej zgodności leninowskiej refleksji teoretycznej z praktyką życia społecznego czy sferą działań politycznych. W swojej najbardziej znanej pracy *Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu* Lenin pisał, że „bez rewolucyjnej teorii niemożliwy jest również ruch rewolucyjny”⁷⁵. Wbrew jednak intencjom przywódcy bolszewików jego własna filozofia dziejów jest raczej zaprzeczeniem niż potwierdzeniem przytoczonej opinii. Z czasem bowiem w pismach samego Lenina ujawniła się tendencja, zgodnie z którą to właśnie dzieje ruchu miały potwierdzać naukowy status teorii.

⁷⁵ *Dziela*, t. 5, s. 404.